

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Ks. Ussas przed katami sowieckimi

Stanie w przyszłym tygodniu

Zbrodnią jego na wyższą — to, że służył Polsce

Nasze pióro dowiadywa się, że władze sowieckie doreczyły w wzięciu Piotrogrodzkiem ks. Ussasowi akt oskarżenia. Rozprawa przeciwko księdzu Ussasowi rozpocznie się ma w połowie przyszłego tygodnia. Ksiądz Ussas, jako urzędnik polski, posiadający paszport dyplomatyczny i wizę komisariatu ludowego spraw zagranicznych, zobowiązał się w swoim czasie, że stawi się na każde wezwanie władz sowieckich na rozprawę sądową. Ksiądz Ussas został pociągnięty przez władze sowieckie do odpowiedzialności karnej z tytułu oskarżenia wprost potworzonych.

Nie mają one, oczywiście, żadnej podstawy, a są jedynie odpowiedzią na to, że kapłan ten służył, jako urzędnik polski — Polsce, oddając krajowi poważne usługi.

Akt oskarżenia przeciwko ks. Ussasowi został podobno w ostatniej chwili tak uzupełniony, aby można było bez trudu wydać wyrok skazujący.

KRWAWA ŚWIĘTA PASCHY

Pielgrzymi żydowski mordowani przez Arabów
LONDYN 8. 4. Delegacja, złożona z 100 żydów, przybyła z Samarii do Jerozolimy na święta Paschy, została napadnięta przez konnych arabsów, 9 żydów zabitych, kilkunastu rannych.

Dwa głosy większości w senacie zwiastunem przesilenia we Francji

PARYŻ 8. 4. Na żądanie Herriota senat przywrócił skreślone w Komisji kredyty dla ministerjum oświaty 142 głosami przeciwko 140. Z powodu takiego wyniku głosowania Herriot zwołał na godzinie 9.30 wieczór nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów.

Śmierć patriarchy Tichona

MOSKWA 8. 4. Dzisiejszej nocy zmarł tu w 60 roku życia b. patriarcha Tichon. (PAT.)

MIASTO WYSADZONE W POWIETRZE

Straszliwy wybuch w fabryce amunicji

NOWY JORK 9. 4. Fabryka amunicji w miasteczku Hallowell (w stanie Massachusetts) wyleciała wczoraj w powietrze. Skutkiem wybuchu około 100 domów znajdujących się w pobliżu fabryki uległo zniszczeniu. Liczba ofiar dotąd jeszcze niewiadoma.

Wśród zabitych robotników fabrycznych przeważają Litwini i portugalczyki. Na gruzach fabryki szaleje pożar i istnieje niebezpieczeństwo wybuchu wielkich magazynów i t. p. środków wybuchowych, co pociągnęłoby za sobą nagłą śmierć całego miasta.

WYBUCH AMUNICJI na krążowniku włoskim

Ośmiu marynarzy zabitych i dwudziestu pięciu rannych

RZYM 9. 4. Nadeszła tu wiadomość, że na krążowniku włoskim „Dulio”, odbywającym ćwiczenia na morzu Śródziemnym, nastąpił wybuch, którego ofiarą padło 33 ludzi załogi. W czasie strzelania z ciężkich dział, eksplodował przedwcześnie pocisk armatni, w następstwie czego wybuchł w powietrze skład amunicji. Ośmiu marynarzy poniosło

śmierć na miejscu, zaś 25 jest ciężko rannych.

Kemal Pasza pokąsany przez wściekłego psa

PARYŻ 9. 4. Z Konstancynopola donoszą: Jeden z profesorów tutejszego instytutu Pasteurowskiego wyjechał do Angorii, wezwany przez Mustafę Kemala Paszę, którego ukąsił wściekły pies.

Przez Warszawę po sily do Niemiec przejechał onegdaj carsko-czerwony generał BRUSILÓW

Onegdaj przejechał przez Warszawę w drodze do Niemiec sowiecki generał Brusilow. Rzekomy cel — wyjazd gen. Brusilowa jest udanie się do miejscowości leczniczej, celem odbycia kuracji. Charakter jednak tej podróży nosi znamiona tajnej misji wojskowej.

Szkoda, że „jego wysokoprewo schoditielstwo” towarzysz generał nie zatrzymał się dłużej w Warszawie — poznawszy jej ducha — wyleczyłby się może prędzej z optymizmu.

Kandydat odwetu i pruskiego cezaryzmu HINDENBURG PRZYJĄŁ KANDYDATURĘ

pod wpływem ex-kaizera

Dyszące żądzą zemsty Niemcy

ukazują światu prawdziwe oblicze

Gdańsk błaga Hindenburga

Triumf reakcji germańskiej

BERLIN 8. 4. Hindenburg zgodził się kandydować na prezydenta Niemiec. Blok prawicowy proklamował Hindenburga oficjalnym kandydatem. BERLIN 8. 4. Po ogłoszeniu rezygnacji przez Jarresa blok prawicowy w czasie poobiednim skomunikował się telefonicznie z Hindenburgiem, który zgodził się na postawienie swej kandydatury.

o ile wszystkie partie prawicowe ją zaakceptują. Ponieważ zgoda partii nastąpiła, Hindenburg został ogłoszony jako oficjalny kandydat bloku prawicowego.

Szanse kandydatury Hindenburga poprawiły się w ostatniej chwili dzięki przystąpieniu do bloku prawicowego ludowej partii bawarskiej, gospodarzy i grupy hannoverskiej.

Obejście sily obu bloków są równe i o wyborze zdecyduje zwycięzca walki.

Kandydat ex-kaizera

BERLIN 8. 4. Nawet w łonie nacjonalistycznego obozu toczyła się bardzo poważna walka o osobę kandydata na prezydenta Rzeszy. Wobec faktu, iż kandydatura Hindenburga wywołała zagranicą silne wrażenie, niektórzy członkowie partii nacjonalistycznej byli jej przeciwni. Decydujący wpływ wywarła jednak interwencja osobistości z otoczenia b. cesarza, która zażądała od Hindenburga przyjęcia kandydatury w interesie dynastji, a szczególnie ze względu na fakt, że już za dwa lata najstarszy syn b. następcy tronu będzie pełnoletni. Wówczas Hindenburg zgodził się na przyjęcie kandydatury. (AW)

GDANSK 8. 4. Tutejsze organizacje nacjonalistyczne wysłały do Hindenburga depeszę, w której błagają go o przyjęcie kandydatury na prezydenta Rzeszy. (PAT.)

BERLIN 8. 4. Proklamacja kandydatury Hindenburga wywołała wszędzie zdumienie i jest jedną z największych niespodzianek politycznych, jakie wydarzyły się w Niemczech powojennych. (A.W.)

Hindenburg zapowiada walkę z Republiką

Przysięgał cesarzowi — nie będzie przysięgał republice

BERLIN 8. 4. Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że Hindenburg oświadczył przedstawicielom partji prawicowych, iż w razie wyboru nie złoży przysięgi na konstytucję weimarską, ponieważ przysięgał swemu cesarzowi na wierność do końca życia.

Gdyby oświadczenie Hindenburga potwierdziły fakty, Niemcy stałyby się widownią niebawemogo przesilenia, brzemiennego w nieobliczalne następstwa zarówno wewnątrz państwa, jak i zewnątrz.

Tajemnicze eksplozje niemieckie muszą niepokoić Francję

BERLIN 8. 4. Epidemia eksplozji w Niemczech została wczoraj wzbogacona nowymi wypadkami. W koszarach policyjnych w Olesnicy nastąpił wybuch granatów i amunicji. Część budynków wyleciała w powietrze. 3 podoficerów poniosło śmierć, sierżant ciężko ranny. Równocześnie w Glessen podczas ćwiczeń Reichswehry nastąpił przedwczesny wybuch granatu ręcznego. Jeden żołnierz zabity, czterech ciężko rannych.

PARYŻ 8. 4. Wiadomości o ciągłych eksplozjach w Niemczech, zarówno w fabrykach, jak i w koszarach, zaniepokoiły opinię francuską. Przypuszczają tu, że Niemcy robią doświadczenia z nowymi środkami pyrotechnicznymi, nieznanymi i bardzo niebezpiecznymi.

GIEŁDA

WARSZAWA 9. 4. NOTOWANIA PRZEDGIEŁDOWE
Dzisiaj ostatni dzień przedgieldowy notowań giełdowych. Wznowienie notowań we wtorek.
Banknoty
Dol. St. Zjedn. (za 1) 5.18 trzy czwarte
Belgia (za 100) 26.25, Holandia (za 100) 207.60, Londyn (za 1) 24.86 i pół, Paryż (za 100) 26.80, Praga (za 100) 15.45, Szwajcaria (za 100) 100.40, Sztokholm (za 100) —, Wiedeń (za 100) 73.18, Włochy (za 100) 21.35.
Metale
Rubel złoty 270, Dolar złoty 523, Funt złoty 25.00, Dolar srebrny 400, Rubel srebrny 1.89, Srebrny bilon ros. 0.90.
LONDYN 9. 4. Otwarcie: Nowy Jork 4.78 i pół, Holandia 11.98 i dwie trzecie, Francja 92.92 i pół, Belgia 94.95, Włochy 116.43 i pół, Szwajcaria 24.76, Hiszpania 33.55 i pół, Portugalia 2.45, Dania 26.01, Norwegia 29.95 i pół, Szwecja 17.74 i pół, Helsingfors 189.99 i pół, Niemcy 20.10 i pół, Praga 161.25, Australia 33.97 i pół, Ateny 277 50, Brazylia 5.34.
PARYŻ 9. 4. Otwarcie: Londyn 23.10, N. Jork 19.45, Belgia 98, Hiszpania 27, Włochy 79.80, Szwajcaria 376, Dania 257, Holandia 777, Norwegia 310, Szwecja 532, Rumunia 9.10.
Papiery Inkasymie
5 proc. poz. konwers. (za 100) 90.00, 8 proc. poz. Złota (za 100) 81.00, 10 proc. poz. kolej. (za 100) 90.00, 6 proc. poz. Dolar. (za 100) 61.00, 8 proc. L. Z. Ziemię dol. 4.50, 4 i pół proc. L. Z. Ziemię rb. 28 trzy czwarte, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy przedw. 19.50, 6 proc. oblig. m. Warszawy 1915—16 r. 16.00, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 22.00.
Akcje
B. Dyskontowy 7.10, B. Handlowy 7.00, B. dla Han. i Przem. 1.00, B. Zachodni 2.15, B. Zjedn. Ziemi. Pol. 2.45, B. Zw. Sp. Zar. 10.25, Puls 8.43, Spies 2.15, Elektryczność 2.75, Pol. Tow. El. 0.15, Sita i Światło 0.43, Chyborod 4.40, Czersk 0.60, Zawiercie 18.75, Żyrardów 11.75, Borkowski 1.80, Haberbusch 6.05, Czesotocze 2.05, Gosławice 1.95, Warsz. Cukier 3.60, Firley 0.53, Łazy 0.27, Węz. 3.10, Nobel 2.28, Cegielski 0.58, Lillpop 0.95, Modrzejów 4.85, Ostrowiec 7.15, Parowozy 0.66, Pociąg 1.30, Rudzki 1.95, Starachowice 2.68, Ursus 1.60.

MIN. SOKAL RZECZOSNAWCA KOMITETU EMIGRACYJNEGO MIĘDZYNARODOWEGO BIURA PRACY

PARYŻ 9. 4. Rada administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy postanowiła... ianować do komitetu emigracyjnego rzeczoznawców, wśród nich polskie go ministra pracy p. Sokala. W charakterze rzeczoznawców zaproszeni też będą do komitetu emigracyjnego przedstawiciele robotniczych towarzystw emigracyjnych.

Po siedmiu latach mordów

— emerytura polityczna Ograniczenia czerewyczałki — koncesja dla robotników angielskich

TALLIN 9. 4. Z Moskwy donoszą, że rząd sowiecki ogłosił dekret, którym ogranicza kompetencje i prawa czerewyczałki. Moskiewskie koła polityczne są zdania, że zarządzenie to ma na celu ułatwienie rosyjskim komunistom dojścia do porozumienia z angielskimi partjami robotniczymi, wrogo odnoszącymi się dotąd do działalności „czeki”.

DRUGI DZIEŃ CIĄGNIENIA XI-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ

1500 zł. 36988, 400 zł. 15266, 31485, 200 zł. 12007, 150 zł. 16832, 36514, 37980, 46112, 9718, 125 zł. 21975, 23704, 26914, 33943, 43267. Wygrana 1500 zł. padła w Transzywym w Katowicach.

GDY STOPA WROGA STANIE NA POLSKIEJ ZIEMI

30-miljonowy naród porwie się do walki bez pardonu

powiedział w Paryżu mln. wojny generał Sikorski

PARYŻ 9. 4. Minister Sikorski w rozmowie z pr... wicielem „Matina” podkreślił, że Polska, zagrożona na dwu swoich granicach i zaniepokojona relokacją nacju... stwa, podejmuje zarządzenia, aby móc odpowiedzieć na wypadek ewentualnego ataku. Polska żywi głębokie uczucia... jak groźby jednocześnie dochodzą z Berlina i Moskwy, a Anglia rozważa...

nięsi, by z Polski uczynić przedmiot handlu, jest rzeczą niezbędną myśleć o przyszłości. Polska nie cofa się przed żadną ofiarą, a w dniu, w którym wróg doknie jednej piędzi jej terytorjum, cała Polska powstanie, aby walczyć bez pardonu. Niełatwo — konczył minister Sikorski — znieść naród 30-miljonowy, domagający się jedynie prawa bytu.

Hindenburg — trzeźwiącą solą angielską

Londyn w jednym dniu zrozumiał wartość gwarancji niemieckich

LONDYN 9. 4. Wiadomość o przyjęciu przez Hindenburga kandydatury na prezydenta Rzeszy niemieckiej wywołała w angielskich kołach politycznych prawdziwą sensację. We wszystkich obozach panuje jednomyślna opinia, że w tych warunkach o dalszych rokowaniach w sprawie paktu bezpieczeństwa mowy być nie może. Niemcy bowiem, rządzone przez monarchistycznego namiestnika Hohenzollernów, — żadną miarą nie mogą stanowić gwarancji bezpieczeństwa pokoju. Przeciwnie, jest to jeszcze jeden dowód więcej, iż Niemcy prowadzą politykę odwetu.

silne wystąpienie Anglii i Francji może obecnie zapobiec brzońniczemu zamiarom niemieckim.

Zdaniem angielskich polityków wszystkich odcieni, tylko

Ameryka także nie może strawić Hindenburga

Świat krztusi się wyborami niemieckimi

WASZYNGTON 9. 4. Sfery polityczne Stanów Zjednoczonych są zdania, że wysunięcie przez nacjonalistów niemieckich kandydatury Hindenburga, musi doprowadzić do komplikacji między narodowych. Ameryka widzi w tem dowód, że Niemcy pragną wznowić monarchję.

Kandydatura Hindenburga wyklucza możliwość przyjęcia propozycji niemieckich w sprawie paktu gwarancyjnego i zmusi Anglię do zasadniczej zmiany swoich poglądów na tę sprawę. (PAT.)

O absolucję od kajzera Prośba o zwolnienie z przysięgi

WIEN 9. 4. Donoszą z Berlina, że Hindenburg przed przyjęciem kandydatury na prezydenta Niemiec, zwrócił się do eks-cesarza Wilhelma z prośbą o zwolnienie go z przysięgi na wierność Hohenzollernom.

Nawet lewica ma respekt przed buławą marszałkowską

BERLIN 9. 4. Kandydatura Hindenburga wywołała w niemieckich kołach lewicowych taką konsternację, lewica bowiem obawia się atakować osobę popularnego marszałka. (AW)

Cały świat zapatrzonny w polską kometa

odkrytą bystrem okiem, patrolującym niebo przez prymitywne przyrządy

„Polska” kometa, odkryta w nocy z 3 na 4 bm. przez młodego naszego uczonego, asystenta obserwatorium krakowskiego, Lucjana Orkiszę, jest obecnie przedmiotem badań wszystkich astronomów całego świata. Chodzi bowiem o ustalenie, w jaki sposób nowa kometa rozwinie swój ognisty warkocz, które dy pobiegnie po niebie i czy w wędrowce swej nie grozi ziemi i jej mieszkańcom. Zastęga nauki polskiej jest w wypadku tym tem większa, że odkrycia dokonano przy pomocy stosunkowo dość przestarzałych narzędzi i w tymczasowej stacji Narodowego Instytutu Astronomicznego, prymitywnie urządzonej na górze Łysinie, pod Myślenicami.

Wiosenna ruń zasianych pól prosi o ludzką rękę

Strajk rolny powoli wygasa

W województwie poznańskim strajk rolny zupełnie zlikwidowany. W ostatnim majątku Uligowo przystąpiono do pracy. Na Pomorzu w porównaniu ze stanem poprzednim, liczba strajkujących zmniejszyła się o 500 ludzi. W województwie łódzkim strajkujący w 4-tych majątkach przystąpili do pracy. W lubelskiem z wyjątkiem powiatu łukowskiego strajk słabnie. Ogółem w 9 powiatach 800 ludzi. W kieleckim, białostockim, warszawskim bez zmiany.

Zachwiany fotel Herriota

podtrzymał socjaliści

PARYŻ 9. 4. Jak twierdzą, u nade: gabinetu Herriota powstrzymany został tylko dzięki socjalistom, którzy postanowili traktować sprawę Herriota jako własną. Pomimo to w sferach politycznych odbywają się już narady w kwestji wyznaczenia następcy Herriota. (AW.)

Z OSTATNICH DEPEZ

— W Krakowie zmarł założyciel i dyrektor krak. Akademji handlowej, prof. Józef Kannenberg.
— Gielda londyńska zareagowała na kandydaturę Hindenburga zniżką kursu papierów niemieckich.
— W konferencji międzynarodowej w sprawie handlu bronią, wyznaczonej na 5 maja, będzie reprezentowanych 46 państw.
— Znany z wojny światowej generał austriacki Pilanzer Ballin zmarł wczoraj w Wiedniu.

400-lecie hołdu pruskiego

1525 - 10 kwietnia - 1925

W dniu 10 kwietnia r. b. upływa 400-lecie, gdy na rynku krakowskim ostatni wielki mistrz zakonu krzyżackiego, a pierwszy świecki książę pruski, Albrecht Hohenzollern, złożył hołd królowi polskiemu. Z tymczasem 10 kwietnia 1925 r. w dniu 400-lecie powstania państwa pruskiego i w środku ziem zamieszkałych przez naród polski. W ten sposób powstało nowe państwo niemieckie, a później królestwo pruskie.

Z powodu tej rocznicy zarząd główny Polskiej Organizacji Wojskowej występuje z odezwą, która między innymi głosi:

Dziś, gdy ze strony Niemiec prowadzona jest propaganda i akcja dyplomatyczna w celu przewidywania granicy na Pomorzu, — gdy w Europie prąga gwałtem zacząć zyskiwać sobie potrzebnych polezczyków, — przypominając historyczny akt hołdu pruskiego z przed lat 400 jest czynnikiem, który tylko wspomnieniem świetnej przeszłości

W tem przeświadczeniu, że obchodzenie rocznicy hołdu pruskiego będzie służba prawdziwie historycznej i sprawiedliwej, podnosimy nasz głos i nasz apel

Niech uczeni nasi zabiorą głos, dając świadectwo prawdzie. Niech dyplomacja nasza postawi te fakta historyczne w słusznym ich oświetleniu przed oczyma opinii świata. Niech szkoły przypomina im swym uczniom — ucząc ich w ten sposób historii żywej. Niech organizacje społeczne przemawiają publicznie do szerokiego mas. Niech politycy wyrażają te sprawy na trybunie Sejmu. Niech samorządy podniosą również swój głos.

Sławiać wielką przeszłość, na młotajm o dziedzictwie, które

Przemysł żelazny żąda ulg

Żelazne jednak prawo mówi, że chcąc coś żądać, trzeba coś dawać wzamian

WARSZAWA, 9.4.

Wczoraj prezes Rady ministrów i minister skarbu p. Wł. Grabski przyjął przedstawicieli przemysłu metalurgicznego, którzy zreferowali mu postulaty tego przemysłu. Oczywiście, jako naczelny postulat przemysł metalurgiczny wysunął przedłużenie czasu pracy w hutach kieleckich i krakowskich do 10 godz. dziennie, gdyż taki dzień roboczy obowiązuje w hutnictwie niemieckim i na naszym Górnym Śląsku. Następnie zażądano powiększenia kredytów, obniżenia stopy procentowej, kredytu długoterminowego na inwestycje, zmiany polityki taryfowej.

W odpowiedzi na postulat wprowadzenia 10-godzinnego dnia pracy p. vice - minister pracy Janowski oświadczył, że na mocy art. 6 i art. 16 ustawy o czasie pracy, w hutach ma być możliwość przedłużania czasu pracy w granicach 120 godzin nadliczbowych

Vice-minister kolei p. Eberhardt zaznaczył, że min. kolei wprowadziło już 49 taryf wyłatkowych w dalszym ciągu będzie wszystko dla poczynienia ulg życiu gospodarczemu; jednakże pamiętać musi nie tylko o tem, aby pokryć własne koszty, ale i o tem jeszcze, by kapitały użyte na budowę kolei zostały oprocentowane.

Reasumując przebieg dyskusji p. premier zaznaczył, że sprawę hutnictwa żelaznego uważa za jedno z zagadnień najważniejszych doby obecnej; Polska musi mieć własny przemysł metalurgiczny i musi zrobić wszystko, by przemysł ten wydzwignąć z obecnego stanu depresji.

— Ale to oczywiście — dodajmy — nie może odbywać się tylko kosztem skarbu i robotnika, przemysłowcy muszą coś dać od siebie.

W rumuńskim M. S. Z. JENERALNE PORZĄDKI na przyjęcie delegatów Małej Ententy

BUKARZEST, 9.4. Obrady Małej Ententy rozpoczęła się dn. 3 maja w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Bukarzeszcie.

Parlamentarzyści angielscy w Polsce

Przyjęciem ich zajmie się specjalny komitet

WARSZAWA, 9.4. W skład komitetu, który się zajął dla przyjęcia wyłóczki parlamentarzystów angielskich w Polsce, pod protektoratem p.

ministra spraw zagranicznych. Skrzyńskiego przy honorowym udziale posła angielskiego w Warszawie, Sir William Grenfell Max Müller, weszli w charakterze prezesa p. Stanisław Lubomirski, w charakterze wiceprezesa senatorowie: Fedeusz Popowski i Marjan Kintorski

W charakterze sekretarza generalnego został dołączony z ministerjum spraw zagranicznych p. Tomasz Sarjusz - Bielski, referent do spraw angielskich.

Zbieranie nowinek seimowych - to nie zawód!

to - nałóg

(b) Cztery przedświąteczne dni obfitują znakomicie w brak sensacji politycznych.

Zycie ma swoje wymagania, światła również.

Lwia część polityków opuściła już mury stołeczne. Reszta z nich wytknęła się do wylądu. W ten sposób sprawozdawcy parlamentarni zmuszeni są do częstych bezczynności.

Wczoraj wieczorem w Sejmie spotkało się kilku kolegów - dziennikarzy. Ot, takich nałogowców seimowych.

— Co słychać?

— A właśnie. O to samo pytam.

Nastaje ponura cisza.

Po kilku minutach ktoś z braci dziennikarskiej dzieli się błobawą wieścią ze słuchaczami.

— Zapowiedziane posiedzenie sekcji

komitetu politycznego dla sprawy niemieckich parodowych zostało odłożone na tydzień późniejszą!

— Ooo! dziwna sie wszyscy.

Wiadomo, że nieszczęście nie chodzi między odosobnionymi.

Nie minęła nawet chwila, gdy tona wiadomość do reszty przygnębia zebrańskich:

— Od dziś bufet seimowy zamykają na tydzień.

To już szczyt nocy.

— Odrze się czegoś teraz dowiedzą? — padła niespokojne pytanie.

— Tydzień urlopu. Tym razem przynajmniej. Ani razu tu przez ten czas nie żalę.

Nikt temu nie wierzy. Przyjdą!

Przebieg co się może zdarzyć.

Niepoprawnie nałogowcy.

Dr. BENESZ przybywa do Polski w dniu 20 b. m.

będzie miłym gościem rządu polskiego

Minister spraw zagranicznych republiki czeskosłowackiej, p. Benesz, przyjeżdża do Warszawy dn. 20 b. m. i zabawi w naszej stolicy cztery dni.

W czasie swego u nas pobytu p. minister podpisze układ handlowy polsko - czeskosłowacki, którego treść została już przez obie strony uzgodniona.

KUPIONY MANDAT POSELSKI przedmiotem śledztwa parlamentu we Francji

W POLSCE - KUPIONE MANDATY nie poruszają sumienia Sejmu i Senatu

W kołach polityczno gospodarczych Warszawy znana jest postać pewnego bankiera żydowskiego stolicy, który

mandat senatorski nabył

przy wyborach w r. 1922 za niską stosunkowo kwotę od pewnej żydowskiej partii politycznej.

Nikt jednak nie zakwestionował u nas legalności wyboru tego senatora, jak również legalności wielu innych jeszcze mandatów do naszych ciał ustawodawczych, chociaż wiadomo powszechnie, że

zostały one kupione.

We Francji natomiast tego rodzaju handel mandatem poselskim — był przedmiotem burzliwych obrad parlamentu.

Współwyznawca paryski warszawskiego senatora

Maurycy Rotszyld, wszedł podczas ostatnich wyborów do parlamentu francuskiego. Przeciwnicy wytoczyli przeciwko bankierowi - posłowi zarzut, że mandat tego jest nieważny, gdyż został zdobyty drogą nielegalnych praktyk wyborczych.

Rotszyld

szastał pieniędzmi na wszystkie strony.

Wobec zachodzących często nieporozumień wyjaśnić należy, iż stwierdzenie przez oddział walki z lichwą kom. rządu godziwie ceny artykułów pierwszej potrzeby oznaczają maximum cen, przekroczenie których jest niedopuszczalne, winni zaś ich przekroczenia pociągani są bezwarunkowo do odpowiedzialności przed sądem do spraw lichwiarskich.

Ustalanie cen godziwych nie oznacza bynajmniej, iż wszyscy handlujący winni stosować się do nich. W zależności od miejsca zakupu, kosztów handlowych etc. poszczególni handlu-

tuje on — odmówiłby im drobnej pomocy?

Uważał też za rzecz naturalną nabywanie głosów tą drogą.

Dwoma głosami większości postanowiła Izba przchylić się do

życzenia Rotszylda, aby

powołano specjalną komisję

śledczą,

która ma zbadać wszystkie zarzuty, wytaczone przeciwko legalności jego wyboru.

Oj, niedobrze!



żony i nie-żony uczą się boksu

Amerykańskie linie okrętowe wprowadziły na luksusowych okrętach oceanicznych, gwoli rozrywce, lekcje boksu dla pań. Fotografia nasza przedstawia zespół amatorów boksu ze swym nauczycielem na okręcie „Republic”

I godziwa cena może być niegodziwą, jeśli oddzieli w ineres spożywczy

WARSZAWA, 9.4.

Wobec zachodzących często nieporozumień wyjaśnić należy, iż stwierdzenie przez oddział walki z lichwą kom. rządu godziwie ceny artykułów pierwszej potrzeby oznaczają maximum cen, przekroczenie których jest niedopuszczalne, winni zaś ich przekroczenia pociągani są bezwarunkowo do odpowiedzialności przed sądem do spraw lichwiarskich.

Ustalanie cen godziwych nie oznacza bynajmniej, iż wszyscy handlujący winni stosować się do nich. W zależności od miejsca zakupu, kosztów handlowych etc. poszczególni handlu-

jący winni pobierać odpowiednio niższe ceny, pozostające w zależności od gatunku, świeżości etc.

Za parawanem kandydatury Hindenburga widać

wąsaty cień kajzera

BERLIN, 8.4. Nie ulega wątpliwości, że kandydaturą Hindenburga na prezydenta Niemiec jest manewrem, mającym na celu przywrócenie monarchii. Hindenburg liczy obecnie 77 lat i nie zajmuje się polityką, odgrywałby więc rolę figuranta. Wierowanego przez prawicę. (AW.)

NASZA BIUROKRACJA patrzy pod ogon

nowoodkrytej komecia

czy ma stempel komory celnej

Z Krakowa donoszą, że tamtejsze obserwatorium astronomiczne, które w dniach ostatnich wstawiało się odkryciem nowej komety, nazwanej kometa „Orkisz”, nie może obecnie prowadzić dalszych szczegółowych obserwacji nad nią. Niezbędny bo-

wiem przyrząd, zwany mikro-metrem — choć nadszedł już do Krakowa — od dwu tygodni leży w miejscowym urzędzie celnym, nie mogąc się doczekać ocenia. A tymczasem kometa szybko ucieka.

Pokłosie zjazdu pracowników miejskich

Wywiad z prezesem Związku

WARSZAWA, 9.4.

(r) Zjazd Zw. pracowników miejskich, który onegdaj zakończył swe obrady, wywołał specjalne zainteresowanie już choćby z tego względu, że po raz pierwszy spotkali się na nim przedstawiciele około 10 tysięcy zorganizowanych pracowników miejskich ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej.

— Bolo ich mnóstwo, czego dowodem jest intensywność i długo-trwałość obrad. Poza potrzebą zetknięcia się i zaznajomienia kolegów z różnymi dzielnic, musieliśmy rozstrzygnąć sprawę nie tylko organizacyjną lecz ogólnie - społecznego charakteru, jak stosunek pracowników do Rad miejskich, zająć się sprawą wzmocnienia i ugruntowania społecznego i materialnego stanowiska pracownika miejskiego, szczególnie w drugim punkcie silnie naruszonego przez rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej o normach płac dla pracowników komunalnych. Poważnym również zagadnieniem nad jakimi musiał zastanowić się zjazd, były sprawy, dokształcenia fachowego, kulturalnego, kontaktu z organizacjami pokrewnymi i t. d.

— A jakie wyniki dał zjazd?

— Bardzo dobre. Uczestnicy wypowiedzieli się w szeregu spraw jasno i zdecydowanie. Poważne znaczenie posiada naprzykład uchwała, stwierdzająca charakter pracowników miejskich nie tylko jako urzędników, lecz również jako wykonawców woli społeczeństwa, wyrażonej bądź to w uchwałach Rad miejskich, rozporządzeniach magistratów, lub ustawach państwowych. Świadczy to o wysokim poczuciu obywatelskim i odpowiedzialności nasyceniu. Niemniej ważną dla nas jest uchwała, domagająca się oddzielnej ustawy, regulującej prawa i obowiązki pracowników miejskich. Położyła na kres chaosowi, jaki panuje w różnym miastach, z których wiele posiada przepisy regulujące obowiązki, żadne jednak — prawa swych pracowników. Na-

stępnie na uwagę zasługuje sprawa „morytur dla pracowników, zapewnienie których zjazd domagał się drożą ustawową. Zadania powyższe zostaną przez zarząd główny Związku opracowane i w formie projektów ustaw przedstawione rządowi, dając mu cenny materiał z którego niewątpliwie będzie skorzystał przy regulowaniu spraw samorządu miejskiego.

Bank Gospodarstwa Krajowego podciąga domy pod dach

6 milionów p. życzeki na ukończenie budowy

Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił kredytu budowlanego w ciągu 4-miu miesięcy swej działalności około 200-u klientom na sumę 6 milionów złotych. Pożyczki te zostały wydane na wykończenie budowli, poprzednio już rozpoczętych i w kwotach nie przekraczających 50 proc. wartości budowy.

Odsetki wynoszą 12 proc. dla spółdzielni budowlanych i stowarzyszeń o charakterze publicznym, a 14 proc. dla osób prywatnych.

Po ukończeniu budowy, na którą załączono pożyczkę, Bank Gospodarstwa Krajowego przeprowadza konwersję takiej pożyczki na długoterminową, amortyzacyjną kredyt hipoteczną.

Oczywiście kredyt ten nie jest tak, skoro wedle ścisłej kalkulacji mieszkanie 4-0 pokojowe musi być obłożone czynszem 350 złotych miesięcznie.

Nowa ustawa budowlana zapewnia już szereg ulg w kredycie na cele budownictwa mieszkaniowego, co pozwolił Bankowi Gospodarstwa Krajowego na obniżenie stopy procentowej i spowoduje potaniecie akcji budowlanej.

KŁAJPEDA WBREW KOWNU domaga się nawiązania z Polską stosunków

Wskutek rozpaczliwego stanu portu kłajpedzkiego, który jest całkowicie odcięty przez Litwę od dowozu z Polski zwróciło się Towarzystwo przemysłowców w Kłajpedzie do prezesu rady portu i do rządu litewskiego z żądaniem uruchomienia spławu drzewa na Niemnie i otwarcia portu Kłajpedy dla dowozu z Polski.

Ponadto domaga się wspomnianie towarzystwo

aby Litwa nawiązała z Polską komunikację pocztowo - telegraficzną, a także, aby kupcy litewscy mogli bez trudności uzyskać wice wjazdowa do Polski. Rząd litewski obiecał rozpatrzyć te postulaty pod kątem widzenia interesów Kłajpedy. Czy rząd litewski dotrzyma słowa w tej sprawie, można watości, dotychczas bowiem Litwa wbrew wyraźnemu zobowiązaniu, jakie nałożył na nią uchwalony przez Radę Ambasadorów

statutu kłajpedzki, nie podjęła z Polską rokowań o odnowienie Polsce korzystania z portu kłajpedzkiego. Litwa zupełnie bezprawnie wolała zamknąć wszelki ruch na Niemnie, niż dopuścić, aby Polska istotnie odnieść mogła jakąś tam korzyść z eksportu przez Kłajpedę. Żądanie przemysłowców kłajpedzkich jest więc krzykiem ratunku o pomoc przeciwko głodzie i uporowi litewskiemu, który dla wzięcia politycznych żabił ten port. Polska chętnie skorzysta z uruchomienia spławu na Niemnie; abyśmy

jednak mogli z tego spławu naprawdę korzystać, trzeba przedtem uregulować stosunki sąsiedzkie z Litwą, trzeba zawrzeć konwencje konsularną, zapewnić kupcom polskim bezpieczeństwo osobiste i majątku na terenie państwa litewskiego, zawrzeć konwencje pocztowo - telegraficzną, komunikacyjną i t. p. Rząd polski gotów jest każdej chwili przystąpić do tych rokowań i włożyć w podjęcie stosunków gospodarczych z Litwą, jeżeli i w Kownie gotowości są najbliższej przyszłości okres rokowań.

KURJER WYDAWNICZY

*) Znany i popularny poeta, Or-Ot (płk. Artur Oppman), redaktor czasopisma „Zołnier Polski”, stanął na czele mieszczyńskiego, poświęconego sprawie podoficerskiej polskiego p. t. „Podancer”. Mieszczyński przedstawia się dość okazale, zarówno co do formy zewnętrznej, jak co do doboru treści. W odezwie „stępnej” do podoficerów, podpisanej przez min. spr. wojskowych, Sikorskiego, znajdujemy takie, między innymi, słowa: „Wychodząc ze służby wojskowej podoficer ma zapewnione ustawowo pierwszeństwo przy ubieganiu się o posady w służbie publicznej. Im wyższe ma wykształcenie ogólne, tem łatwiej uzyska stanowisko, odpowiadające tej dużej roli, jaką miał w wojsku. Dla wybitnych podoficerów, pracujących nad swym wykształceniem otwarta jest droga do stopnia oficerskiego. Lecz droga ta prowadzi przez wielki wysiłek umysłowy, w drodze tej potrzebny jest przewodnik. Potrzeba zatem korpusu podoficerskiego poważnie pracy nad własną kulturą duchową, wykształceniem ogólnym, wykształceniem fachowym. Przewodnikiem zaś w pracy będzie mieszczyński, którego ukazanie się witamy”. W dalszym ciągu idą artykuły i utwory: „Jakim chce być podoficer polski?” przez gen. M. Kukieła; „Podoficer” przez Marijana Porwita; „Rola podoficera w wojsku” przez Stanisława Kare; „Zadanie taktyczne”; „Ubiór wojska polskiego”; „Polska marze żołnierska i wojny” (od Norblina do Matejki) przez Wacława Husarskiego; „Dwaj laureaci” (W. Reymont i St. Żeromski) przez Z. Debińskiego; „Przebieg polityczny i społeczny” przez m. p.; „Z dziejów orderu Wirtuti militari” przez W. Tokarza; „Najstraszniejsza przyczyna” (ze Wspomnień Wojciecha Kossaka); „O Legje honorowa” (z pamiętnika gen. J. Weysenhoffa); „Ślask i Wilcezy” przez Stefana Żeromskiego; „Chorągiew” (epizod z wojen hiszpańskich — poezja) przez Or-Ota; „Policzek” (opowiadanie) przez Zdzisława Kleczyńskiego; „Krzyk odzianki” przez J. d’Esparsa; Życie i bieżące.

Rząd spłaca honorowy dług zaciągnięty względem kawalerów „VIRTUTI MILITARI”

leżne im uposażenie przed kilku dniami, mają być skutecznie nатыchmiast.

W dniu wczorajszym warszawska kasa skarbową rozroczyła już wypłacić uposażenie dla kawalerów tego najwyższego orderu.

Zaległą pensję za 1922 r. mają kawalerowie „Wirtuti Militari” otrzymać we wrześniu b. r.

Konsul Karczewski odwołany do Moskwy konsulem w Mińsku — radca Zieleski

WARSZAWA, 9.4.

Kierownictwo konsulatu generalnego w Mińsku objął z dniem wczorajszym radca poselstwa w Moskwie, p. Zieleski. Konsul Karczewski, który jest — jak wiadomo — sekretarzem poselstwa w Moskwie, pozostaje tam na razie.

Konsul Karczewski, któremu rząd sowiecki cofnął „monstracyjnie „exquatur” w związku z sprawą ks. Ussasa, został odwołany przez poselstwo polskie w Moskwie ze stanowiska kierownika konsulatu generalnego w Mińsku.

CYGAŃSKA KREW SZALEJE Odżył zatarg grecko-rumuński

Rozkładem echem rozległ się w Warszawie kłótnia zatarg dwóch obozów — cygańskich. Jaki miał miejsce w dniu 21 stycznia w okolicach Radzymińska.

Zatarg powstał o kobiecie. Cygańska ta pięknością była wysmukła Ilona, przedstawicielka obozu greckiego.

Clementyna cyganka nie wzruszała się jednak antagonizmem, dzielącym oba obozy, bo której serce zapalnie przejmowało się takim względem, gdy Amor uwikłał ją w sieć.

A właśnie serce Ilony zniechęciło tłum, na co znów nie mógł spokojnie patrzeć zapalony grek Panodoraulosow.

I oto w wyniku między obu obozów wywiązała się walka, w której wzięła udział cała młodzież.

Walczyli nożami i kłonicami, a wreszcie w sprawie wdała się policja, muszafac strojąc do zawieszania broni.

Na placu pozostali ranni Michał Rogalin, Kwiek Fontaka, i Panodoraulosow, których odwieziono do szpitala.

W rezultacie przeciw tym bohaterom uformowano akt oskarżenia o zakłócenie spokoju.

Wkrótce potem obozy wywędrowały do różnych miejscowości, co z natury rzeczy zlikwidowało ostry zatarg.

Wczoraj jednak wypadło przez twynk spotkać się ponownie, gdyż oba obozy otrzymały wezwanie zgłoszenia się do sądu koczując przy ul. Tykocińskiej 24, gdzie właśnie na wokandy zjechała się sprawa.

Przybyło więc dwanaście osób, reprezentujących oba stronnictwa, a wezwanych w charakterze świadków.

Wśród nich znalazła się i piękna Ilona.

O ile jednak świadkowie dopisali, o tyle zawiedli oskarżenie, nie zgłaszając się do sądu.

Sprawę obojczy, ku zadowoleniu sądu, który w przedstojku nie doszli jakoś do porozumienia.

Dla przypomnienia zgodę udano się na libację do restauracji pani Kwiecińskiej na Kraków-skim Przedmieściu nr 69.

Ucztoowano w błogim nastroju, skromnie zakrapiając.

Przypomniały się biesiadnikom antagonizmy i oto powstał nowy zatarg.

W powietrzu błysnęły noże. Wśród tego napięcia ktoś zawołał, iż policja nadchodzi i ten okrzyk uspokoił zwabionych.

W każdym razie rzeszili się zagniewani, co stwierdza, iż cygański zatarg grecko-rumuński odżył, lecz na szczęście nie wywołało to komplikacji międzynarodowych i o Ligę Narodów się nie oprze.

Sowiecki „Rewizor z Petersburga” przyjechał do Homla

naciągnął wszystkich i znikł bez śladu

Oficjalny organ sowiecki w Moskwie — „Izwestija”, donosi o zabawnej przygodzie, która żywo przypomina intrzygę komedii Gogola „Rewizor z Petersburga”.

Pewnego dnia o godzinie 11 rano zjawił się w Homlu w jednym z tajemniejszych urzędów nieznany jakiś przybysz.

Gość wdał się w rozmowę z jakimś podrzędnym urzędnikiem i przedstawił mu się jako brat jednego z komisarzy ludowych. Nazwisko podzielało jako środek podniecający.

W kilka minut przybył zdyszany naczelnik urzędu i usprawiedliwił się, iż ważne interesy urzędowe zatrzymały go w mieście i nikim nie może się wyrezyć.

Brat komisarza przyjął usprawiedliwienie do wiadomości, zastanowił się nawet w jaki sposób mógłby zarządzić przeprowadzeniu szefa i wtajemniczył go w przykrość jaka go spotkała w drodze.

Król apaszów W SYPIALNI JUBILERA UKRADE MU BIZUTERJĘ I WIERNOŚĆ ŻONY

SENSACYJNE WBAMANIE ROMANTYCZNEGO BANDYTY

Długi czas postrachem paryskich bankierów i jubilerów był 28-letni młodzieniec, zbudowany jak Herkules, o wyrazistej, męskiej twarzy.

Na sumieniu swoim ma kilka dziesiąt zachwałych właman. Wykonywał je jednak tak precyzyjnie, iż policja żadną miarą nie mogła go pochwycić.

W końcu przyjaciel nosił miłośnik swych przyjaciół nosił miłośnik Loulou le Terreur, co na polskie tłumaczy się Lulu Terorysta.

Młodzieniec ten, mistrz wysokiego kunsztu złodziejskiego, posłał gorące serce, skłonił do romantycznych uniesień.

Takie głupie serce zgotowało mu zgubę. Apaszowi wpadła w oko pewna młoda kobieta, rosta brunetka o błękitnych oczach i cerze jak alabaster.

Postanowił ją zdobyć — a, jak zauważył z przelotnej znajomości, piękna dama nie odnosiła się do niego zupełnie wrogo. Była ona żoną jednego z jubilerów.

Lulu Terorysta udał się więc pewnego późnego wieczoru do mieszkania pięknej brunetki. Wszedł w takiej chwili, gdy żefstwo układało się do snu.

Zbliżył się do męża i przyłożył mu rewolweru do skroni, zaczął przemowę:

— Drogi panie, wiadomo mi, iż jest pan kochankiem przyjaciółki mej, Lei, ponieważ więc pan mnie okrada, przychodzę pan się odwzajemnić.

— Proszę otworzyć kasę. Pod groźbą rewolweru jubiler uczynił zadość żądaniu apasza. Lulu wypchał sobie kieszenie go-

zynie, iż policja żadną miarą nie mogła go pochwycić. W końcu przyjaciel nosił miłośnik swych przyjaciół nosił miłośnik Loulou le Terreur, co na polskie tłumaczy się Lulu Terorysta.

Młodzieniec ten, mistrz wysokiego kunsztu złodziejskiego, posłał gorące serce, skłonił do romantycznych uniesień.

Takie głupie serce zgotowało mu zgubę. Apaszowi wpadła w oko pewna młoda kobieta, rosta brunetka o błękitnych oczach i cerze jak alabaster.

Postanowił ją zdobyć — a, jak zauważył z przelotnej znajomości, piękna dama nie odnosiła się do niego zupełnie wrogo. Była ona żoną jednego z jubilerów.

Lulu Terorysta udał się więc pewnego późnego wieczoru do mieszkania pięknej brunetki. Wszedł w takiej chwili, gdy żefstwo układało się do snu.

Zbliżył się do męża i przyłożył mu rewolweru do skroni, zaczął przemowę:

— Drogi panie, wiadomo mi, iż jest pan kochankiem przyjaciółki mej, Lei, ponieważ więc pan mnie okrada, przychodzę pan się odwzajemnić.

— Proszę otworzyć kasę. Pod groźbą rewolweru jubiler uczynił zadość żądaniu apasza. Lulu wypchał sobie kieszenie go-

twórką i klejnotami, a następnie otworzył wielką szafę na ubrania i odezwał się do jubilera:

— Właż do szafy! Przerazony mąż wypełnił posłusznie rozkaz.

Apasz zamknął na klucz drzwi szafy i jak mógł najzupełniej przemówił do uroczej jego żony, drżącej ze strachu:

— Kocham cię do szaleństwa i przyszedłem tu w roli apasza, aby cię zdobyć.

Kobieta bronila się jak mogła, ale przeraziła ją stanowczość bandyty, który rzekł:

— Jeśli odmówisz, zostaną tu trzy trupy. Najpierw zastrzelę twego męża, potem ciebie, a na końcu siebie. Wybieraj więc, najcudowniejsza.

Wątpliwość wahałać się kobiety, rozwił głos z szafy:

— Nie odrywaj Marietko, bo zamorduje nas oboje! Apasz został w sypialni jubilera do białego rana.

Gdy już odemknęto bramy do mu, Lulu podziękował pięknej pani za miłe chwile, pożegnał jej męża, siedzącego w szafie u-przejmem:

— Do widzenia — i czem spleśniej znikł w ulicach. Wtedy dopiero uszkodzonym jubiler narobił hałasu, a w kilka godzin potem Lulu wpadł w ręce policji.

Jak się zdejmuje



maskę z twarzy

Obecnie w Ameryce rozpowszechniło się bardzo utrwalenie podobizn ludzi żyjących za pomocą zdejmowania maski w gipsie. Fotografia nasza przedstawia końcowy proces zdejmowania maski z twarzy.

JASNOWIDZ W BELWEDERZE

WARSZAWA, 9.4. (Od własnego korespondenta).

W nastroju wielce uroczystym, wzniosłym i wzruszonym przed siebie, zjawił się w ubiegłym tygodniu w kancelarii cywilnej pana Prezydenta człowiek lat średnich, domagając się udzielenia mu audjencji.

Ponieważ pan Prezydent w onym dniu audjencji nie udzielał, przybyły zadowolony się tą odpowiedzią i opuścił pałac Belwederski.

Wczoraj zgłosił się ponownie, domagając się również udzielenia mu audjencji, gdy zaś komunikowano mu, iż p. Prezydent przebywa w Spale, uniósł się niefobarnowanym gniewem. Oburzony począł czynić wyrzuty obecnym, a forma tych wyrzutów stawała się coraz jaskrawsza.

— Nie chcę cię mnie dopuścić — piorunował — bo nie chcę cię dobra Ojczyzny, nie chcę cię, aby pan Prezydent dowiedział się o demnie niesłychanie ważnych rzeczach, mogących uszczęśliwić Polskę. To nie ja mówię, lecz przezemnie przemawia si-

ła wyższa, albowiem jestem nałchtony. W ciemna noc zjawił się przede mną święty Jan Boży i długo, długo pouczał, jak należy rządzić Polską, jakie reformy w niej wprowadzić, aby wszyscy byli bogaci. Niech tylko Prezydent wysłucha, a wtedy cały świat dziwić się będzie, a nasz złoty wrośnie kilkakrotnie na gieldzie.

Wszystkie te argumenty czło-wieka, z którym rozmawiał sam Jan Boży, nie zdołały wzruszyć słuchaczy.

Wezwano policję polityczną, która po krótkim wywiadzie doszła do wniosku, iż ma do czynienia z człowiekiem, którego rozmyślenia polityczne i dążenia mistyczne doprowadziły do najwsklejszego bżika.

Ustalono, iż jasnowidz przybył do Warszawy z okolic Krakowa i jest włościaninem Marcelim Mańczykowskim.

Odwieziono go do szpitala Jana Bożego, gdzie z pewnością spotka się z niejednym prorokiem i jasnowidzem.

Potworna morderczyni

Córka wyklęta przez rodzinę

spaliła własne dziecko na stosie i patrząc na śmierć niemowlęcia oszalała z bólesci

W jednej z wsi francuskich wydała na świat dziecko niezamężna kobieta.

Młoda matka była córką poważanej rodziny nie więc dziw nego, iż w domu zapanowała żaloba, tem bardziej że ojciec nowonarodzonego syna był znanym człowiekiem i wcale nie miał zamiaru rozjechać się z swą legalną małżonką, aby posłubić lekomyślną dziewczynę.

Cierpieć więc wzmówki czyniła rodzina zbłąkana córce i za powiedziała, iż wyrzuci ją z do-

mu, skoro tylko odzyska zdrowie.

Pod wpływem tych wyrzutów wpadła połączona w rozpacz.

W pokoju jej płonął ogień na kominku. Zwięksła się z łoża, pod łoża świeżych węgli, a gdy płomień buchnął, cisnęła weń dziecko synka.

Niemowle cicho zakwiliło i, wyziono ducha.

Gdy domownicy zjawili się w pokoju chorej, z dziecka zostały tylko popioły; młoda matka zaś, patrząc na śmierć niemowlęcia, oszalała z bólesci.

3,000 osób na ławie oskarżonych

W najbliższych dniach rozpocznie się w Budapeszcie sensacyjny proces o sprzenie-wierzenie majątku państwa, a na ławie oskarżonych zasiądzie 3,000 osób.

Osobliwą tę rozprawę spowodowały czasy rewolucji w roku 1918. Upadła wtedy monarchia austriacko-węgierska, a znajdującą się na ziemiach węgierskich armia Mackensena otrzymała nakaz pozostawienia na miejscu uzbrojenia i wszystkich materiałów wojennych.

Ze sposobności tej skorzystało wielu węgierskich gentlemanów i rozebrało między siebie cały park automobilowy, który miał przyspać państwu.

Po nastaniu spokojnych czasów na Węgrzech zabrała się policja do rewindykacji majątku państwowego. Bez wielkiej trudności odebrano znaczną część automobilów, a nieprawnym posiadaczom wytoczono proces o kradzież.

Polska przed oczami świata

Nasza nowoczesna sztuka na wystawie paryskiej

Według otrzymanych z Paryża ostatecznych wiadomości, międzynarodowa wystawa sztuki dekoracyjnej otwarta będzie w drugiej połowie kwietnia czyli za miesiąc. Udział Polski w tej wystawie zawdzięczamy zabiegom, niezamordowanej pracy i ebergi p. Jerzego Warchałowskiego, który od lat plechu nie zrażał się nieustannem, czysto polskiemu przeszkodami i budował zwolna swe dzieło przy pomocy obywateli prywatnych aż wreszcie zyskał pomoc i opiekę rządową. Dziś już cała organizacja naszego działu wystawowego dobiega końca. Poraz pierwszy występujemy na wielkiej wystawie międzynarodowej jako samodzielne państwo, posiadające „własny pawilon”.

Trudności organizacyjne miały dwa źródła: z jednej strony nasze ulubione hasło „nie robić, bo nie mamy pieniędzy”; z drugiej — same warunki wystawy t. j. jej program i charakter. Wy-stawa poświęcona jest nowoczesnej sztuce i wylicza zgóry wszelkie style historyczne, ich przeróbki lub imitacje. Malarstwo i rzeźba wchodzi w program o tyle, o ile służą wyłącznie celom dekoracyjnym architektury lub wnętrza. Wystawa ma przedstawić wy-siłki narodów, zmierzające do wyrażenia w architekturze i sztuce dekoracyjnej potrzeb współczesnego życia. Każdy naród ma okazać światu — zgodnie z tym programem — własne, narodowe oblicze.

TRAGEDJA W KOPALNI MONTAGU 200 górników zatopionych

Londyn 1. IV. Katastrofa w kopalni Montagu na pewien czas odwróciła uwagę opinii angielskiej od polityki, kierując z troską spojrzem w stronę, gdzie walczyło pod ziemią 200 zatopionych górników.

Przyczyną katastrofy w Montagu było

nagle wtargnięcie wody do galerii. Stało się to rano za ledwie pierwszą zmianą górników zajęła swe stanowiska. Dzwonki alarmowe rozległy się rozpaczliwie ze wszystkich stron, a zatopieni ratowali się uciekając w boczne galerje i czeplając się słupów od wiat.

Początkowo woda posuwała się wolno, rozlewając się po wszystkich galerjach. Windy, pompy i oddziały ratunkowe pracowały przez przerwę. Co raz to z zatopionych czeluści ukazywało się kilku ocalałych. Koło 12-ej odruh radości przebiegli oczekujących, przez chwilę zdawało się że wszyscy będą ocaleni. Niestety, dokonany apel

wykazwał brak 37 górników. Oddziały ratownicze wyruszyły z powrotem pod ziemię wkrótce

usłyszały wołanie o ratunek. Uciepieni do wiązań i stropów bocznych galerji, zatopieni rozpaczliwie wzywał pomocy.

Wolno podnosząca się woda zanurzała ich powoli coraz głębiej. W przeciągu dwóch godzin podniosła się od pasa aż do ramion zatopionych, którzy na sekundy

liczyli postępy śmierci. Nagle okrzyk triumfu uderzył w tragiczne stropy, oto wyjątkowo zachwały i poświęcający się oddział ratowników dotarł przez przebity otwór do zatopionych i wyciągnął

pierwszego nieszczęśnika. Z bicciem serca oczekiwano dalszego ciągu i uratowania wszystkich. Dalszy ciąg jednak nie nastąpił.

Zagraniczna kronika

piłki nożnej

Z ubiegłej niedzieli do raptularzów piłki nożnej zaciągnąć należy następujące wyniki: W Edynburgu reprezentacja Szkocji zwyciężyła team Anglii 2:0 (1:0).

„National”, mistrz Urugwaju, grał w Genoi z tamtejszą reprezentacją i sta zwyciężając ją 3:0.

W Wiedniu Hakoach triumfowała nad Slawia praską bjąc ją 5:3 (2:3). Praga nie zdobyła rewantu w spotkaniu Wiena — Sparta, które zakończyło się nierozegraną 1:1.

Gazy zmusiły do cofnięcia się ratujących, uniemożliwiając im dalszy pobyt i posuwanie się w galerjach. Głuche

okrzyki rozpaczy z pod ziemi były już tylko jedynym kontak-

tem zatopionych ze światem, bezsilnym wobec dwóch żywiołów: wody i gazów podziemnych.

Observer.

Dwie piękności



o nierównej temperaturze krwi
Fotografia nasza przedstawia piękny okaz morskiej ryby, zwanej „głowocem”, złowiony w zatoce meksykańskiej przez słynną amerykańską tancerkę Gildę Gray.

SPORT

Davis cup w Warszawie!! Stolica Polski będzie przez pierwszy areną międzynarodowych rozgrywek tenisowych

Dzięki stosunkom polskiego Związku Lawn-tennisowego w maju r. b. na terenach Klubu tenisowego w Warszawie rozegrane zostaną mecze między reprezentacyjnymi drużynami tenisowymi

Sam fakt obrania Warszawy za miejsce tak popularnych konkursów światowych i niezwykłych sukcesach, jakie na terenie międzynarodowego sportowego życia organizacyjnego poczyniła Polska w latach ostatnich.

Polski i Anglii „Orzeł Biały” w Bukareszcie

Dziś o godz. 20-ej z dworca Głównego wyjeżdża do Rumunii drużyna Z. S. „Orzeł Biały” w celu rozegrania w dn. 12 b. m. w Bukareszcie meczu rugby z mistrzowską drużyną Rumunii na rok 1924 „Stade Romain”. Drużyna „Orla

Białego” wystąpi w Bukareszcie w składzie następującym: Rotwand (kapitan), Puchalski, Pedzich, Puchala, Cbrapowicki, Szymański, Dulac, Amblard, Czerwowski II, Kramer, Goldman, Ługowski, Baquet, Rosiński, Restoril.

Ożywienie ruchu budowlanego w Białymstoku.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy sprawa budowlana, zapomniana i ignorowana od szeregu lat przez czyniki odnośne, stała się aktualna i zajmuje obecnie jedno z najpoważniejszych miejsc wśród zagadnień gających do rozstrzygnięcia.

Rząd, zdając sobie sprawę z tego, że przeżywamy kryzys mieszkaniowy, wyniki w dużej mierze skutkiem jego stosunku biernego do tej sprawy, obecnie, jak gdyby pragnąc naprawić błąd i przy każdej sposobności zadowala poczynienie wszelkich kroków celem ożywienia ruchu budowlanego. Na takie stanowisko rządu wpływa wreszcie bezrobocie. Wszak bardziej celowym jest zatrudnienie robotników przy budowie gmachów państwowych aniżeli wypłacać zasiłki za nic nie robienie. W tym sensie wypowiedział się właśnie przed kilku dniami minister pracy, który wymieniając miasto przeznaczony do budowy w nich gmachów państwowych wspominał i o Białymstoku.

My, białostoczanie, z radością oczywiście witamy oświadczenie pana ministra pracy.

Powiatowe miasto za czasów rosyjskich, Białystok, nie posiadał dostatecznej ilości pomieszczeń dla instytucji państwowych, stając się miastem wojewódzkim. W rezultacie miasto pozostawione zostało kilkuset mieszkań, które zostały zarezerwowane dla użytku instytucji rządowych, prócz tego niektóre urzędy z braku pomieszczeń przeniesione do innych miast. Takli stan rzeczy trwa od lat sześciu i dziś już

chyba czas wielki położyć temu kres.

Wobec tego, iż ustawa o ochronie lokatorów została zmodyfikowana, lokator a jest w tym wyroku rząd, płacić będzie komorne dość znaczne zatem i z punktu widzenia ekonomicznego obecny stan rzeczy przestaje być korzystnym gdyż sumy wpłacane, jako komorne można użyć na procenty i amortyzację polityczek załączanych na specjalne cele inwestycyjne. Odbryzanie sumy wypłacone jako zasiłki dla bezrobotnych, użyte na cele budowlane przy zatrudnieniu w bezrobotnych pozostaną w skarbie państwa, jako czysty zysk.

Jeśli zamiary rządu mają być wprowadzone w czyn, chcielibyśmy aby to się stało, jaknajwcześniej, a mianowicie, na wiosnę a nie na jesień. Białystok przeżywa obecnie kryzys przemysłowy i te sumy, które użyte zostaną na budowę gmachów państwowych niejedną łzę osuszają znajdującym się w nędzy mieszkańcom naszego miasta.

Niestety wiele przykładów nie usposabia nas optymistycznie. Od wielu miesięcy kursowały po mieście pogłoski o projektowanych budowach koło wzięzieniach, przy fabryce monopolu tytoniowego i t. p. Tymczasem wszystkie te plany i projekty odbywają się w żółtym tempie wędrując długą w zarzewiałym aparacie biurowym.

A szkoda wielka! Bis dat qui cito dat

A. Tytlin.

Jutro ukaza się numer świąteczny „Dziennika”. Ogłoszenia do numeru świątecznego przyjmuje administracja w godz. 9—2 popoł. i 6—8 wiecz.

Nieprawda b. ministra Darowskiego wyszła na jaw.

Ogłoszenia Kasy Chorych obecnie drukowane są już tylko w „Dos Naje Leb”.

Od chwili kiedy „Dziennik” zajął w stosunku do działalności dr. Szaykowskiego stanowisko krytyczne, a było to z góry przed rokiem, dr. Szaykowski cofnął „Dziennikowi” wszelkie ogłoszenia. Ogłoszenia o licytacjach, biuletyny e.t.c. były umieszczane za opłatą w „Dos Naje Leb” i innych pismach, które obok „Dziennika Białostockiego” używały się w języku polskim. Niektóre, jak np. „Nowy Białostocki” były wprost subdyktowane przez dr. Szaykowskiego.

Na fakt ten zwrócił uwagę w interpelacji p. poseł Dymowski na co w odpowiedzi otrzymał oficjalnie za podpisem b. ministra Darowskiego zaprzeczenie. B. mln. Darowski stwierdził, że ogłoszenia dr. Szaykowskiego zamieszcza jednocześnie we wszystkich pismach ukazujących się w Białymstoku. Była to nieprawda. Pominęliśmy ten

fakt milczeniem gdyż budżet „Dziennika” nie jest zależnym od ogłoszeń Kasy Chorych.

Dziś zwrócić musimy uwagę społeczeństwa na fakt, którego ocenę pozostawiamy opinii publicznej. W chwili obecnej „Dziennik Biał.” jest jedynym piśmie codziennym w języku polskim.

Tymczasem w numerze „Dos Naje Leb” z dn. 7 bm. znalazł się ogłoszenie w „Dos Naje Leb” w dwóch językach polskim i żargonie o czynnościach Kasy Chorych podczas świąt Wielkiej Nocy.

Nieależnie od stanowiska jakie pismo nasze zajmuje do osoby klerownika instytucji śmiemy przypuszczać, iż należy obwieszczenie zamieścić nie tylko w „Dos Naje Leb”, którego znaczny odłam upeprzeżonych nie czyta wobec nieznajomości żargonu.

Zamach zbrodniczy z zemsty czy względów politycznych.

Tajemniczy strzał w Sekretarjacie Wojewódzkim Chrześ. Demokracji w Białymstoku.

W Wielką Środę o godzinie 19 tej kłedy Prezes Zarządu Powiatowego

konferował z sekretarzem

wojewódzkim Chrześ. Demokracji w lokalu Zarządu przy Rynku Kościuszki

padł strzał

z rewolwera wybijając 2 szyby balkonowe i rozsypując odłamki szkła po całym lokalu.

Kula przeleciała

między głowami prezesa Hermawskiego i pow. zer. Morełowskiego (sekretarza wojewódzkiego) poczem odbijając się od pleca zupełnie splaszona upadła na podłogę. Gospodarz lokalu przypisuje strzał obecności sekretarza Morełowskiego

przelewał któremu zamach prawdopodobnie skierowano.

Telefonicznie wezwana policja wdrożyła energiczne śledztwo.

Związek właścicieli nieruchomości na rzecz B. O. S. O.

Zarząd Zw. wł. nieruchomości powziął na ostatnim swem posiedzeniu rezolucją spoczą którą wszyscy właściciele nieruchomości winni opodatkować się na Biał. Ochotn. Straż Ogniową po 1 złotym miesięcznie. B. O. S. O. już wyśleła inkasentów do zbierania datków za 3 miesiące ubrojących w wezwania polskiego i żydowskiego związku właścicieli nieruchomości. Inkasenci ci ob-

chodzą w pierwszym rzędzie ulice: Lipowa, Kolejowa, R. Kościuszki, Kilińskiego, Warszawska, Pałacowa, Sienkiewicza i Jurowiecka.

Ze względu na bardzo ważny i potrzebny nam cel, podtrzymywania egzystencji Straży Ogniowej nie powinien nikt odmówić swego grosza do kogo się zwróca przedstawiciele B. O. S. O.

O północy w chwili gdy numer „Dziennika” był zamknięty dowiedzieliśmy się o pożarze przy ul. Zielonej 30. Szczegóły jutro.

Komendant Okr. V P. P., Chluski, objął urządowanie.

W dniu wczorajszym komendant V Okręgu P. P., Inspektor Chluski objął urządowanie.

Lekarze Kasy Chorych nie otrzymują poborów.

Od kilku miesięcy Kasa Chorych nie wypłaca lekarzom pensji, zaś urzędnikom wypłaca weksłami, które ci ostatni potem usiłują zdyskontować, ponosząc straty.

Lekarze po bezskutecznych próbach otrzymania należności, skierowali onegdaj delegację do Wojewody. Wojewoda obiecał poparcie słusznej sprawie.

„Kropla mleka” w Gródku.

Gródecki oddział powiatowej „Kropki Mleka” rozwija swą działalność w całej pełni. W krótkim czasie urządzono zabawę, z której czysty dochód

wynosił 417 złotych. Głównymi inicjatorami tej zabawy jak wogóle działalności w „Kropki mleka” są pp.: D. Werenowko i Dr. Hankiewicz.

Sąd Okręgowy bawić będzie w Sokółce.

Sesja wyjazdowa białostockiego Sądu Okręgowego będzie w dniach: 20 i 30 bm. gości

w Sokółce. W czasie wskazanym ma być rozpatrywanych około 100 spraw.

Polowanie na dolary. Napad bandycki pod Augustowem

(b) W dniu 29 marca br. o godz. 20-ej dwóch nieznanymi osobno uzbrojeni w rewolwery

zegarek czarny, i zegarek amerykański zbiegli w niewiadomym kierunku.

Zarządzony pościg policyjny za sprawcami dał wynik pozytywny gdyż jednego bandytę w osobie

dokonali napadu na jadących z Augustowa na st. kolejową w Augustowie Mojżesza Chęfesa mieszk. m. Augustowa i Berka Nęjska z m. Grodna. Bandyci po zrabowaniu wymienionym

Dabkusa Piotra ujęto

w Suwałkach i odebrano część łupu 203 dolary, złoty zegarek z łańcuszkiem, lampkę elektryczną, oraz rzeczy nabyte za rabowane pieniądze. Za drugim sprawcą napadu pościg trwa.

436 dolarów amerykańskich,

czek na 20 dolarów, 450 zł., 1

Sprawa komunistyczna w Sądzie Okręgowym.

Dnia 6 bm. w Okręgowym Sądzie pod przewodnictwem sędziego p. Zdrojewskiego i asesorów pp: Rybaltowskiego i Janczałka rozpatrywana była sprawa mieszkańca m. Zabłudowa, fryzjera z zawodu Abrahama Czeslera liczącego 45 lat. Wymieniony oskarżony był o

zdradę stanu (108 Art. Cz. 1). Oskarżenie potrzymanywał pod prokuratorem Mrajski, bronił oskarżonego mecenas Otto, protokolował sekretarz p. Morski. Świątków wezwano około 20. Czesler skazany został na 1 1/2 roku twierdzy.

Walka z alkoholizmem w Białymstoku.

Areszt i grzywna za pijaństwo.

(b) Na posiedzeniu Komisji do walki z alkoholizmem, które odbyło się dn. 4 bm. w Starostwie w gabinecie referenta do walki z lichwą p. Rotha rozpatrzono około trzydziestu spraw wywołania zgorszenia publicznego z powodu nadmiernego

użycia alkoholu, względnie sprzedaży i podawanie spirytualii w czasie ustawowo zakazanym. Jako najwyższy wymiar kary wyznaczono grzywnę w wysokości 50 zł. w poszczególnych wypadkach zastosowano 5 dni bezwzględnie aresztu.

„Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”

Nieliczni podróżni przejeżdżający przez stację kolejową „Różany Stok” (przystanek osobowy), na linii z Grodna do Suwałk, ze zdumieniem

zwracają uwagę

na dwa towarowe wagony stojące na stacji bez kół, które służą za składki stacyjny i poczekalnie. Te dwa wagony niennaruszalnie zachowują do dziś dnia

wzrostem godła niewiastki i napisy w języku rosyjskim

„proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”, figurujące z obu stron tych wagonów. Czyżby od r. 1920 nikt się nie zważał, żeby karał zamaść owe znaki i napisy, tak nam niemił? Czyż powinny te goiła i napisy

razie cozy podróżnych

na polskiej ziemi na linii polskich kolei państwowych? Kto nam na te pytania odpowie?

Święta będziemy mieć spokojne.

Zarządzenie w sprawie sprzedaży kali chloridowej w aptekach i składach w okresie przedświątecznym

Starostwo wydało zarządzenie aptekom i składom aptecznym, by w okresie przedświątecznym nie sprzedawały młodzieży kali chloridowej.

I skład apteczne sprzedawane dany środek wyłącznie dla celów leczniczych co do których mają prawo śc, że nie użyją tego artykułu do urzadzenia sztucznych wystrzelów.

W tym okresie mają apteki

Kryzys w kinach białostockich.

Jak nas informują podobno w najbliższym czasie mają na swe dyrekcje kin zlikwidować swe interesy zamykając jedynę w naszym mieście miejsca rozrywkowe—swe kina, przyczyna

tkwi w ogólnym zasteju i w ogromnie wygórowanych podatkach Państwowego i miejskich. Co na to nasze władze Magistrackie?

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru — handlowego działu A. zostały wciągnięte następujące firmy:

(Ciąg dalszy)

W dniu 7 marca 1925 r.

Pod № 3580. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów bławatnych — Sara Edelman”. Przedmiot: drobna sprzedaż towarów bławatnych. Siedziba: miasteczko Narewka powiatu Białostockiego. Właścicielka Sara Edelman, zamieszkała w miasteczku Narewce, powiatu Białostockiego.

teczko Narewka powiatu Białostockiego. Właścicielka Malka Kantor, zamieszkała w miasteczku Narewce powiatu Białostockiego.

Pod № 3584. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż mięsa — Mowśza Kurkin”. Przedmiot: sprzedaż mięsa. Siedziba: miasteczko Narewka powiatu Białostockiego. Właściciel Mowśza Kurkin, zamieszkały w miasteczku Narewce powiatu Białostockiego.

Pod № 3586. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy i sprzedaż galanterji — Aleksander Kuc”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych i galanterji. Siedziba: miasteczko Narewka powiatu Białostockiego. Właściciel Aleksander Kuc, zamieszkały w miasteczku Narewce powiatu Białostockiego.

Pod № 3581. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Cywa Grynberg”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: osada Milejczyca, powiatu Białostockiego, właścicielka Cywa Grynberg, zamieszkała w osadzie Milejczyca powiatu Białostockiego.

Pod № 3586. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Genia Kaczalska”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Narewka powiatu Białostockiego, ulica Bielaka, właścicielka Genia Kaczalska, zamieszkała w miasteczku Narwi powiatu Białostockiego.

Pod № 3582. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów bławatnych — Syma Hofman”. Przedmiot: drobna sprzedaż towarów bławatnych. Siedziba: miasteczko Narewka powiatu Białostockiego, właścicielka Syma Hofman, zamieszkała w miasteczku Narewce powiatu Białostockiego.

Pod № 3587. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów bławatnych i galanterji — Mowśza Lanczewski”. Przedmiot: sprzedaż towarów bławatnych i galanterji. Siedziba: miasteczko Narewka powiatu Białostockiego. Właściciel Mowśza Lanczewski, zamieszkały w miasteczku Narewce powiatu Białostockiego.

Pod № 3583. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Malka Kantor”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Narewka powiatu Białostockiego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Czytajcie „Dziennik Białostocki”.

jest do nabycia we wszystkich drogerjach, perfumierjach i aptekach. Dostawca: M. CEGIELSKI — POZNAŃ, ul. 27 Grudnia 12. 259

Ogłoszenie.

Dyrekcja Wileńska K. P. ogłasza na dzień 30-go kwietnia r. b. przetarg ofertowy na sprzedaż słupów telegraficznych w ilości około 30,000 sztuk, zrzym — 1.700 mt. prz., oblader — 1.700 mtr. prz. oraz około 75.000 mtr. bieź. sztachet.

Szczegóły w Wydziale Zasobów Dyrekcji Wileńskiej — Wilno Słowackiego № 2 i Oddziale Zasobów Wołkowysk, Białystok i Brześć. 341

Dr. M. KANBL Chor. weneryczne, skórne i moczołociowe. Leczenie i przedwzięwanie promieniami Rentgena. Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—8 wiec. Kobiecy i dzieci od godz. 4—5 pp. Białystok, ul. Sienkiewicza 37

Dr. J. WALEWSKI Choroby weneryczne, skórne i moczołociowe. Przyjmuje od godz. 5 do 8 w Kobiety od 4-tej do 5-tej pp. W niedzielę i święta od 11—1 p.p. (od 4—5 pp.) Jol. Sienkiewicza 36 14, 14 piętro (m. 3).

Dr. NBUMARK Choroby weneryczne, skórne i moczołociowe. Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 pp. Białystok, ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka).

Ogłoszenia drobne nowicza (roc. 1896) przytem zgubiono 2 wolskowi wyd. przez Starostę przez P.K.U. w Białymstoku na imię mianę J. 5. 345